



Sygn. akt I NSNc 24/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Księżak

Jarosław Wołodkiewicz (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej im. (...) przeciwko H. B., K. B., G. B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 3 sierpnia 2021 r.,

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w S. z 29 kwietnia 2010 r., sygn. I Nc (...)

- 1. uchyla w całości zaskarżony nakaz zapłaty wydany wobec H. B., K. B. i G. B. i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S.;**
- 2. znosi wzajemnie koszty procesu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z 29 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy w S. Wydział I Cywilny (dalej: SR w S.) nakazał pozwanym H. B., K. B. i G. B. solidarną zapłatę powodowi Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. (...) w G. (dalej: SKOK, Kasa) kwotę 24.741,80 zł. (słownie: dwadzieścia cztery tysiące siedemset czterdzieści jeden złotych 80/100) wraz z umownymi odsetkami naliczanymi wg zmiennej stopy procentowej, obowiązującej w danym okresie, ustalonej przez Zarząd Kasy dla kredytów przeterminowanych, wynoszącej czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP, która na dzień wniesienia pozwu wynosiła 20% w stosunku rocznym od dnia 23 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty – w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, albo wnieść sprzeciw. Zasądził również od pozwanych solidarnie na rzecz powoda zwrot kosztów postępowania.

W uzasadnieniu SR w S. wskazał, że zgodnie z pkt 1 umowy pożyczki nr (...) z 19 lutego 2007 r. powód udzielił W. B. pożyczkę w wysokości 14.000 zł na okres od 19 lutego 2007 r. do 15 lutego 2012 r. W pkt 20 umowy pożyczki Kasa zastrzegła sobie prawo wypowiedzenia umowy pożyczki z 30-dniowym terminem wypowiedzenia i postawienia całej pożyczki wraz z odsetkami w stan natychmiastowej wymagalności w przypadku, gdy pożyczkobiorca nie zapłaci w terminach określonych w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy listem poleconym do zapłaty zaległych rat w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Zgodnie z § 29 Regulaminu Udzielania Kredytów i Pożyczek w Kasie roszczenie o zwrot pożyczki staje się wymagalne z dniem ustania członkostwa pożyczkobiorcy. W związku ze śmiercią W. B. w dniu 8 maja 2007 r. roszczenie o zwrot zaciągniętej przez niego pożyczki stało się natychmiast wymagalne.

Dodatkowo Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 922 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1145, dalej: k.c.) prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób dziedziczących po nim stosownie do odpowiednich przepisów k.c. Natomiast

art. 924 i 925 k.c. stanowią, iż spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy i z tą też chwilą spadkobierca go nabywa. Mając powyższe na uwadze oraz fakt, iż zgodnie z postanowieniem SR w S. z 28 października 2009 r. spadek po W. B. na podstawie ustawowego porządku dziedziczenia nabyli z dobrodziejstwem inwentarza pozwani, to tym samym jako spadkobiercy byli obowiązani do zwrotu pożyczki powodowi.

W dniu 2 grudnia 2019 r. Prokurator Generalny wniósł skargę nadzwyczajną działając na podstawie art. 89 § 1 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2019, poz. 825, dalej: u.SN) z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zaskarżył nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym SR w S. z 29 kwietnia 2010 r. sygn. I Nc (...) w całości i wniósł o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania SR w S. I Wydział Cywilny z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym ze skargi nadzwyczajnej.

Na mocy art. 89 § 1 pkt 2 u.SN Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu wyrokowi rażące naruszenie przepisów:

1) prawa procesowego tj. art. 498 § 1 i § 2 w zw. z art. 499 pkt 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1460 ze zm., dalej k.p.c.), przez ich niewłaściwe zastosowanie i wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym nakazującego pozwany, by solidarnie zapłacili na rzecz powoda wymienionych w nim kwot pieniężnych i odsetek umownych lub wnieśli sprzeciw, podczas gdy z treści pozwu i dołączonych do niego dokumentów wynikało, że przytoczone okoliczności budzą wątpliwości, albowiem wskazano pozwanych, w tym małoletniego G. B., jako następców prawnych dłużnika W. B., mimo że następstwo to nie zostało wykazane oraz już z samej treści pozwu wynikało, że nabycie spadku na rzecz pozwanych, jeżeli nastąpiło, to nie wprost, ale z dobrodziejstwem inwentarza;

2) prawa procesowego tj. art. 319 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i pominięcie w nakazie zapłaty w postępowaniu upominawczym

nakazującego pozwanym solidarne zapłacenie na rzecz Kasy wymienionych w nim kwot pieniężnych i odsetek umownych lub wniesienie sprzeciwu, zastrzeżenia, że pozwanym przysługuje prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczoną odpowiedzialność.

W uzasadnieniu przedstawionych zarzutów skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny wskazał, że zgodnie z art. 498 § 1 i § 2 k.p.c. nakaz zapłaty wydaje się m.in., jeżeli powód dochodzi roszczenia pieniężnego, a w razie braku podstaw do wydania nakazu zapłaty przewodniczący wyznacza rozprawę, chyba że sprawa może być rozpoznana na posiedzeniu niejawnym. Natomiast zgodnie z art. 499 pkt 2 k.p.c. nakaz zapłaty nie może być wydany, jeżeli według treści pozwu przytoczone okoliczności budzą wątpliwości. W ocenie skarżącego przy dokonywaniu oceny, czy zachodzi któraś z przeszkód wskazanych w art. 499 § 1 pkt 1-4 k.p.c., sąd kieruje się wyłącznie twierdzeniami faktycznymi zawartymi w pozwie, przy założeniu ich prawdziwości, z zastrzeżeniem ograniczenia płynącego z art. 499 § 1 pkt 2 k.p.c., gdzie jakakolwiek wątpliwość co do prawdziwości podstawy faktycznej powództwa uniemożliwia wydanie nakazu zapłaty.

W ocenie skarżącego, w przypadku gdy z pozwu i załączonej dokumentacji wynikało, iż jako następców prawnych dłużnika powołano osoby mimo że następstwo to nie zostało wykazane, oraz że z samej treści pozwu wynikało, iż nabycie spadku, jeżeli nastąpiło na rzecz pozwanych, to nie wprost, ale z dobrodziejstwem inwentarza, niedopuszczalne było wydanie orzeczenia zobowiązującego pozwanych do zapłaty. Już ta okoliczność uzasadniała, w ocenie skarżącego, co najmniej uznanie, że brak jest podstaw do wydania nakazu zapłaty i konieczne było wyznaczenie rozprawy zgodnie z art. 498 § 2 k.p.c. Nie zostało bowiem ustalone, czy zmarły nie pozostawił po sobie testamentu, na mocy którego inne osoby niż wskazani pozwani dziedziczyły po nim, oraz nakaz zapłaty został wydany bez ustalenia, czy osoby wskazane w pozwie jako następcy prawni nie skorzystały z możliwości odrzucenia spadku.

Skarżący podniósł również, że powód w pozwie dodatkowo wskazał, iż jedną z osób pozwanych jest małoletni. Tym bardziej, w jego ocenie, nie było podstaw do wydania nakazu zapłaty uwzględniającego całość roszczenia, bowiem z mocy prawa (art. 1015 § 2 k.c. w zw. z art. 1016 k.c.) odpowiedzialność wszystkich

pozwanych wynikająca wyłącznie ze spadkobrania po kredytobiorcy ograniczona jest do wartości inwentarza, którego wartość na dzień wydania orzeczenia nie była znana, nie został bowiem nawet sporządzony. Zdaniem skarżącego, w tym stanie sprawy nie wolno było wydać nakazu zapłaty, gdyż przytoczone w pozwie okoliczności co najmniej budziły wątpliwości co do zasadności skierowania pozwu wobec pozwanych zgodnie z art. 499 pkt 2 k.p.c. Skarżący zaznaczył, że nawet jeżeli nabycie spadku następuje z mocy prawa, odpowiedzialność przed sądem za długi spadkowe winna być poprzedzona potwierdzeniem przez sąd, na kogo i na jakiej podstawie (ustawa czy testament) i do jakiej wysokości (do wartości inwentarza) przejście tych długów nastąpiło.

Prokurator Generalny zarzucił także naruszenie art. 319 k.p.c., który stanowi, że jeżeli pozwany ponosi odpowiedzialność z określonych przedmiotów majątkowych albo do wysokości ich wartości, sąd może, nie wymieniając tych przedmiotów ani ich wartości, uwzględnić powództwo, zastrzegając pozwanemu prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności. Jak podniósł skarżący powód w sprawie wskazał, że nie przeprowadzono postępowania spadkowego po W. B., a Sąd samodzielnie dokonał w tym zakresie ustaleń, sporządzając notatkę, że postanowieniem z 28 października 2009 r. Sąd stwierdził nabycie spadku z dobrodziejstwem inwentarza przez osoby wskazane w pozwie. Pomimo tych ustaleń w zaskarżonym nakazie zapłaty Sąd nie umieścił zastrzeżenia o możliwości powołania się przez pozwanych na ograniczenie odpowiedzialności w postaci nabycia spadku z dobrodziejstwem inwentarza, na konieczność umieszczenia którego wskazywał art. 319 k.p.c. Powołał także liczne orzecznictwo z którego wynika, że zamieszczenie w wyroku zastrzeżenia prawa do powoływania się na ograniczenie odpowiedzialności jest obowiązkiem sądu i następuje z urzędu. Skarżący ocenił więc, że Sąd orzekający w analizowanej sprawie nie dopełnił obowiązku wynikającego z art. 319 k.p.c., który ma na celu prawnomaterialną ochronę pozwanego dłużnika.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną z 30 grudnia 2019 r. pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie skargi nadzwyczajnej z uwagi na brak podstawy do uchylenia zaskarżonego orzeczenia, zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz rozpoznanie

sprawy również pod nieobecność Kasy. W uzasadnieniu pełnomocnik powoda, ustosunkowując się do podniesionych podstaw skargi nadzwyczajnej wskazał, że nie może zasługiwać na uwzględnienie argument, iż wobec braku przeprowadzenia postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym pożyczkobiorcy, powód niezasadnie pozwał następców prawnych (spadkobierców) pożyczkobiorcy. Powód nie ma bowiem obowiązku wykazania postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku, iż osoba określona przez niego jako następca prawny zmarłej strony jest jej spadkobiercą. Jedynie względem osoby trzeciej, która nie rości sobie praw do spadku z tytułu dziedziczenia, spadkobierca może udowodnić swe prawa wynikające z dziedziczenia tylko stwierdzeniem nabycia spadku (art. 1027 k.c.). Ponadto jeżeli wierzyciel spadku dochodzi swych praw wobec spadkobiercy, spoczywa na nim dowód wykazania, że pozwany jest następcą prawnym jego dłużnika, którą to okoliczność powód niewątpliwie wykazał. Wierzyciel jednak nie musi przedstawić postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. W razie przeprowadzenia tego dowodu to na spadkobiercy spoczywa ciężar wykazania, że oprócz niego odpowiadają jeszcze inni spadkobiercy. Brak postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku nie uniemożliwia wystąpienia przez osobę trzecią przeciwko spadkobiercy na drogę sądową, zaś następstwo prawne po zmarłym osoba trzecia, która nie rości sobie praw do spadku, może wykazywać wszelkimi środkami dowodowymi.

Strona powodowa zakwestionowała także stanowisko, że skoro „jedną z osób pozwanych jest małoletni, to tym bardziej nie było podstaw do wydania nakazu zapłaty uwzględniającego całość roszczenia, bowiem z mocy prawa odpowiedzialność wszystkich pozwanych (...) ograniczona jest do wartości inwentarza”. Wskazała, że skoro art. 319 k.p.c. stanowi wyraźnie o ponoszeniu odpowiedzialności, orzeczenie sądowe winno mieć charakter zasądzający, a nie znoszący tę odpowiedzialność. Powód wskazał także, że ustalenie, czy istnieje spadek (majątek) pozwalający na zaspokojenie przypadającej od dłużnika należności, należy do postępowania egzekucyjnego, co oznacza, że pod tym względem art. 319 k.p.c. nie wprowadza zmian w stosunku do odpowiedzialności dłużnika, co do którego nie mają zastosowania ograniczenia przewidziane w tym

przepisie, a zatem gdy dłużnik odpowiada za przypadającą od niego należność całym swym majątkiem.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Zgodnie z art. 95 pkt 1 u.SN w zakresie nieuregulowanym przepisami ustawy do skargi nadzwyczajnej, w tym postępowania w sprawie tej skargi, stosuje się w zakresie spraw cywilnych – przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące skargi kasacyjnej, z wyłączeniem art. 398⁴ § 2 oraz art. 398⁹ k.p.c.

Przepis art. 95 pkt 1 u.SN nie zawiera formuły wskazującej na odpowiednie stosowanie do skargi nadzwyczajnej w sprawach cywilnych przepisów k.p.c., jednak jak wskazuje się w orzecnictwie Sądu Najwyższego wbrew dosłownej jego treści nie tylko art. 398⁴ § 2 oraz art. 398⁹ k.p.c. nie mają zastosowania w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej, ale dotyczy to w tym samym stopniu szeregu innych przepisów odnoszących się do skargi kasacyjnej, tj. art. 398¹ § 1 k.p.c., art. 398⁵ k.p.c., art. 398¹⁰ zd. 1 k.p.c., art. 398¹³ § 2 k.p.c., art. 398¹⁴, 398¹⁵ § 1 zd. 1, 398¹⁶, 398¹⁹ zd. 1 k.p.c. Z drugiej strony, nie ma żadnych przeszkód, aby część przepisów o skardze kasacyjnej stosować do skargi nadzwyczajnej wprost. Tak jest m.in. w wypadku art. 398⁴ § 1 i 3, 398⁵ § 1 *in principio*, 398⁸, 398¹⁰ zd. 2, 398¹¹ § 2–4, 398¹², 398¹³ § 1 i 2, 398¹⁵ § 1 zd. 2 i § 2, 398¹⁷, 398¹⁸, 398²⁰, 398²¹ k.p.c. Część przepisów może być jednak zastosowana jedynie z odpowiednimi modyfikacjami. Dotyczy to art. 398⁶, 398⁷, 398¹¹ § 1, 398¹⁹ zd. 2 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; wyrok Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2021 r., I NSNc 35/20).

W postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej nie znajdzie również zastosowania art. 398² § 1 k.p.c., uzależniający dopuszczalność skargi – co do zasady – od wartości przedmiotu zaskarżenia. Innymi słowy, wniesienie skargi nadzwyczajnej jest dopuszczalne od każdego orzeczenia, wskazanego w art. 89 § 1 u.SN bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia. Przyjęcie poglądu przeciwnego skutkowałoby koniecznością odrzucenia rozpatrywanej skargi nadzwyczajnej.

Sąd Najwyższy zauważa, że w niniejszej sprawie, ze względu na zaskarżenie nakazu zapłaty w całości, wartość przedmiotu zaskarżenia stosownie

do art. 368 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. wynosi 24.742,00 zł. Jednak po pierwsze, przepis art. 89 § 1 u.SN samodzielnie i wyczerpująco wyznacza zakres orzeczeń zaskarżalnych skargą nadzwyczajną, nie odwołując się do wartości przedmiotu zaskarżenia, a po drugie, brak jest przekonujących argumentów natury aksjologicznej lub celowościowej, które skłaniałyby do przyjęcia, że również w wypadku skargi nadzwyczajnej konieczne jest ograniczenie możliwości zaskarżania orzeczeń w sposób wynikający z art. 398² § 1 k.p.c.

Według art. 89 § 1 u.SN skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie. Oczywiście jest więc, że przedmiotem zaskarżenia może być nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym, który ma skutki prawomocnego wyroku (art. 504 § 2 k.p.c. - w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania). Nakaz zapłaty wydany przez SR w S. z 29 kwietnia 2010 r. nie został skutecznie zaskarżony i uprawomocnił się, a więc i na tej płaszczyźnie skarga jest dopuszczalna.

Ponadto, skarga nadzwyczajna jest dopuszczalna, jeżeli orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 *in fine* u.SN). Należy podkreślić, że w niniejszej sprawie była dwukrotnie wniesiona przez pozwanych skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Pierwsza z tych skarg została odrzucona przez SR w S. postanowieniem z 20 stycznia 2012 r. z uwagi na brak wniesienia opłaty od skargi, druga zaś została odrzucona przez Sąd Najwyższy postanowieniem z 18 września 2012 r. z powodu niewykazania przez skarżącego spełnienia wymogu określonego w art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c. W ocenie Sądu Najwyższego, nakaz zapłaty wydany przez SR w S. z 29 kwietnia 2010 r., biorąc pod rozwagę podstawę skargi, może być wyeliminowany z obrotu prawnego jedynie w drodze skargi nadzwyczajnej. Sąd Najwyższy nie dostrzega w szczególności możliwości uchylenia tego nakazu w drodze skargi o wznowienie postępowania (art. 401 - 404 k.p.c.), skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424¹¹ § 3 k.p.c.), a także wniosku przewidzianego w art. 96 § 1 u.SN.

Skargę nadzwyczajną, co do zasady, można wnieść w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia jej rozpoznania (art. 89 § 3 u.SN). Jednak zgodnie z art. 115 § 1 u.SN w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie u.SN, tj. do dnia 3 kwietnia 2024 r. (art. 136 u.SN), skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. W takim wypadku przepisu art. 89 § 3 zd. 1 u.SN nie stosuje się. Nakaz zapłaty został wydany 29 kwietnia 2010 r. przez SR w S. i uprawomocnił się bez wniesienia sprzeciwu po dniu 17 października 1997 r., a przed upływem 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym. Zastosowanie innych środków nadzwyczajnych nie było możliwe. Nie budzi więc wątpliwości uprawnienie skarżącego do wniesienia tej skargi, dochowanie terminu na jej wniesienie i jej dopuszczalność z perspektywy ustawowych ograniczeń w zakresie przedmiotowym zaskarżanych orzeczeń (art. 89 § 3 i art. 115 § 1 u.SN).

Sąd Najwyższy zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN rozpoznaje skargę nadzwyczajną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozagę nieważność postępowania.

Skarga nadzwyczajna opiera się na zarzucie rażącego naruszenia przez SR w S. prawa procesowego tj. art. 498 § 1 i § 2 w zw. z art. 499 pkt 2 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, podczas gdy z treści pozwu i dołączonych do niego dokumentów wynikało, że przytoczone okoliczności budzą wątpliwości, albowiem wskazano pozwanych jako następców prawnych dłużnika W. B., mimo że następstwo to nie zostało wykazane oraz już z samej treści pozwu wynikało, że nabycie spadku na rzecz pozwanych, jeżeli nastąpiło, to nie wprost, ale z dobrodziejstwem inwentarza oraz naruszenia art. 319 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i pominięcie w nakazie zapłaty w postępowaniu upominawczym zastrzeżenia, że pozwanym przysługuje prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczoną odpowiedzialność.

W zakresie oceny argumentów zawartych w skardze nadzwyczajnej i w odpowiedzi na nią w kwestii naruszenia art. 498 § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 499 pkt 2 k.p.c., należy w pierwszej kolejności odnieść się do stanowiska powoda, który odrzucając pogląd Prokuratora Generalnego, iż nakaz zapłaty nie powinien być wydany, gdyż według treści pozwu przytoczone okoliczności budziły wątpliwość i należało wyznaczyć rozprawę, przywołał art. 1027 k.c. Zgodnie z tym przepisem, względem osoby trzeciej, która nie rości sobie praw do spadku z tytułu dziedziczenia, spadkobierca może udowodnić swoje prawa wynikające z dziedziczenia tylko stwierdzeniem nabycia spadku (od 2 października 2008 r. także zarejestrowanym aktem poświadczenia dziedziczenia). Powód podniósł argument, że nie był zobowiązany do przedstawienia postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, gdyż nie ma do niego zastosowania art. 1027 k.c. Przepis ten odnosi się bowiem tylko do sytuacji, gdy swoich praw spadkowych dowodzi spadkobierca względem osób trzecich, nie zaś sytuacji takiej jak w niniejszej sprawie, w której spadkobierców wskazuje powód jako wierzyciel spadkodawcy.

Stanowisko zajęte przez powoda w kwestii wykładni art. 1027 k.c. znajduje potwierdzenie w orzecznictwie. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że art. 1027 k.c. dotyczy sytuacji, gdy spadkobierca powołuje się wobec osoby trzeciej na swe prawa spadkowe z tytułu dziedziczenia, a nie sytuacji, w której osoba trzecia dochodzi roszczeń wobec spadkobiercy (wyrok Sądu Najwyższego z 19 czerwca 1975 r., III CRN 102/75, OSNC 1976, nr 6, poz. 139; także z 18 maja 1954 r., I CR 492/54, Nowe Prawo 1955, nr 7-8, s. 189). Przykładowo na tle podobnego stanu faktycznego, w którym pozwany zmarł w toku postępowania i zostało ono w związku z tym zawieszone, Sąd Najwyższy orzekł, że strona powodowa nie ma obowiązku wykazania postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku, iż wskazane przez nią osoby jako następcy prawni zmarłej strony są spadkobiercami. Natomiast następcy prawni zmarłego muszą wykazać, że odrzucili spadek. Jedynie względem osoby trzeciej, która nie rości sobie praw do spadku z tytułu dziedziczenia, spadkobierca może udowodnić swe prawo wynikające z dziedziczenia tylko stwierdzeniem nabycia spadku (postanowienie Sądu Najwyższego z 6 października 1983 r., IV PZ 42/83, OSPiKA 1984, nr 3, poz. 45). Również w nowszym orzecznictwie można odnaleźć stanowisko, że z art. 1027

k.p.c. nie wynika, iż osoby trzecie mają obowiązek żądać, aby spadkobierca udowodnił swoje prawa w sposób przewidziany w tym przepisie (wyrok Sądu Najwyższego z 4 grudnia 2009 r., III CSK 85/09; także: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 14 lutego 2013 r., I ACa 757/12, także: wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z 8 lipca 2011 r., III Ca 360/11).

Jednocześnie jednak Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż w procesie o wykonanie zobowiązania należącego do długów spadkowych, powód-wierzyciel ma obowiązek wykazać, że pozwany nabył spadek po zmarłym dłużniku (wyrok Sądu Najwyższego z 19 października 2007 r., I CNP 51/07). W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd zauważył, iż generalnie to wierzyciela obciąża dowód, że osoba pozwana jest dłużnikiem (art. 6 k.c.). Nie sposób rozumieć art. 6 k.c. w taki sposób, że to pozwany ma wykazać, iż dłużnikiem nie jest (z jakichkolwiek przyczyn). Stąd, w procesie o wykonanie zobowiązania należącego do długów spadkowych, powód-wierzyciel ma obowiązek wykazać, że pozwany nabył spadek po zmarłym dłużniku. Najprostszym i najpewniejszym tego wyrazem jest uzyskanie przez wierzyciela stwierdzenia nabycia spadku. Zgodnie z art. 1025 § 1 k.c. (...), wniosek o stwierdzenie nabycia spadku może złożyć każda osoba, która ma w tym interes. W doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że do kręgu osób mających interes w stwierdzeniu nabycia spadku należy wierzyciel spadkodawcy, gdyż w ten sposób zostaje definitywnie wskazany dłużnik, od którego może domagać się spełnienia świadczenia (zob. np. K. Żok, *Komentarz do art. 1027 k.c., pkt 2*, w: *Kodeks cywilny. Tom III. Komentarz. Art. 627-1088*, red. M. Gutowski, 2019, Legalis).

Wierzyciel może zatem dla osiągnięcia tego celu złożyć wniosek o stwierdzenie nabycia spadku przez sąd na rzecz wskazanego przez siebie w procesie podmiotu. Nie musi jednak przedstawiać sądowi postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku i może okoliczność następstwa prawnego danej osoby po spadkodawcy udowadniać wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi, np. wskazywać, że minął dla niej termin do odrzucenia spadku określony w art. 1015 § 2 k.c. lub jest ona członkiem rodziny spadkodawcy, dochodzącym do dziedziczenia po nim z mocy ustawy przed innymi krewnymi (zob. W. Borysiak, *Komentarz do art. 1027 k.c., pkt 32*, w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki*, Tom

IVA, red. K. Osajda, 2019, Legalis). W tym kontekście nie można zatem przyjąć jakiegokolwiek domniemania, że osoby, które należą do kręgu spadkobierców ustawowych spadkodawcy, a nie odrzuciły spadku w ustawowym terminie, są spadkobiercami, ze względu na możliwość istnienia dziedziczenia testamentowego (zob. P. Księżak, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2017, Nb 512). Prowadzi to do wniosku, że wierzyciel - skoro nie dysponuje stwierdzeniem nabycia spadku - powinien nie tylko wykazać, że dana osoba należy do kręgu spadkobierców ustawowych, ale także że spadkodawca nie pozostawił ważnego testamentu.

W realiach niniejszej sprawy Sąd Najwyższy podkreśla, że wykładnia art. 1024 k.c. nie musi przesądzać, jak należy stosować art. 498 § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 499 pkt 2 k.p.c., których naruszenie zarzucił Prokurator Generalny. W świetle art. 499 pkt 2 k.p.c. to treść pozwu jest punktem odniesienia dla oceny, czy nakaz zapłaty może być wydany z uwagi na negatywną przesłankę przytoczonych okoliczności budzących wątpliwość. W ocenie Sądu Najwyższego wątpliwości takie istniały, gdyż sam powód twierdził, że nie zostało przeprowadzone postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku. Nie było więc pewne, kto jest spadkobiercą, a w rezultacie pozwanym, mimo że powód wskazał, jak się później okazało, właściwe osoby. Bez stwierdzenia nabycia spadku zachodziły budzące wątpliwości okoliczności: czy miało miejsce dziedziczenie ustawowe czy testamentowe; czy w przypadku dziedziczenia ustawowego wskazane zostały właściwe osoby; czy nastąpiło odrzucenie spadku. Powód mógł wykazać, że pozwani są domniemanymi spadkobiercami W. B., ponieważ złożył pozew 23 kwietnia 2010 r., a 18 listopada 2009 r. uprawomocniło się postanowienie z 18 października 2009 r. o stwierdzeniu nabycia spadku przez pozwanych wydane na wniosek innego banku, tym samym od tej daty można było domniemywać, że pozwani są spadkobiercami. Trudno więc uznać, że powód wykazał, kto jest pozwanym w sprawie, skoro sam ustalił spadkobierców zakładając, że nastąpiło dziedziczenie ustawowe i nie doszło do odrzucenia spadku. Wątpliwości usunął dopiero referendarz sądowy, ustalając 29 kwietnia 2010 r., że postępowanie takie zostało przeprowadzone, a jego wynik jest zgodny z twierdzeniem powoda. Wtedy też dopiero wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. Nie zmienia to

jednak oceny, że w świetle pozwu okoliczności, kto jest pozwanym, mogły budzić wątpliwości.

Należy także podkreślić, że wykładnia literalna art. 499 k.p.c. odwołuje się tylko do okoliczności przedstawionych w treści pozwu, a nie do załączonych dowodów. Powstaje zatem uzasadnione pytanie, czy nakaz zapłaty może być wydany tylko na podstawie twierdzeń powoda zawartych w pozwie. Wydaje się, że w świetle literatury i orzecznictwa jest to dopuszczalne (tak: zob. M. Manowska, *Postępowanie nakazowe i upominawcze*, Warszawa 2001, s. 128-129, także: Ł. Goździaszek, *Elektroniczne postępowanie upominawcze*, Warszawa 2014, s. 76 i cyt. tam literatura). Nawet więc, jeśli dołączenie do pozwu w niniejszej sprawie dowodu w postaci postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po W. B. nie było konieczne, sprawdzenie przez powoda, że zostało ono wydane, i podanie na jego podstawie, kto i w jaki sposób nabył spadek, wykluczyłoby wątpliwości związane z treścią pozwu, które powinien był mieć Sąd w postępowaniu upominawczym.

Sąd Najwyższy nie pomija także specyfiki postępowania upominawczego, które ułatwia sytuację powodowi i zakłada większą aktywność pozwanego, który ma prawo złożenia sprzeciwu. Jednakże w ocenie Sądu Najwyższego, to sąd rozpatrujący sprawę powinien ocenić, czy zachodzą wątpliwości, o których mowa w art. 499 pkt 2 k.p.c., i skierować ją na rozprawę. Należy więc uznać, że w świetle art. 499 pkt 2 k.p.c. według treści pozwu przytoczone okoliczności budziły wątpliwość. Stało to zatem na przeszkodzie wydaniu nakazu, nawet jeśli wątpliwości te zostały usunięte przez referendarza sądowego w toku postępowania upominawczego, a jego ustalenia okazały się zbieżne z twierdzeniem powoda. Skoro według treści pozwu przytoczone okoliczności budziły wątpliwość, nakaz zapłaty nie mógł być wydany. Kwestia ta podlega ocenie sądu i każda niepewność co do przytoczonych okoliczności, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, powinna być podstawą do odmowy wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. W konsekwencji w braku podstaw do wydania nakazu zapłaty powinna była zostać wyznaczona rozprawa. W ocenie Sądu Najwyższego doszło więc do naruszenia prawa procesowego, tj. art. 498 § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 499 pkt 2 k.p.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie.

Zaskarżonemu orzeczeniu Prokurator Generalny zarzucił także rażące naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 319 k.p.c. W ocenie Sądu Najwyższego nie ulega wątpliwości, iż ograniczenie odpowiedzialności dłużnika, o którym mowa w tym przepisie, dotyczy m.in. odpowiedzialności spadkobiercy za długi spadkowe w wypadku przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza tylko do wartości ustalonego w wykazie inwentarza albo w spisie inwentarza stanu czynnego spadku. Sąd jest obowiązany zamieścić zastrzeżenie, o którym mowa w art. 319 k.p.c. w wyroku (nakazie zapłaty) z urzędu. Należy podkreślić, że zwrot „sąd może” dotyczy nie swobody w zakresie decyzji procesowej sądu odnośnie do dokonania w wyroku powyższego zastrzeżenia, ale możliwości uwzględnienia powództwa tylko przy dokonaniu tego zastrzeżenia. Jest więc ono obligatoryjne i dokonywane przez sąd z urzędu. Dlatego, jeśli sąd nie zastrzegł w wyroku, że pozwany ponosi odpowiedzialność z określonych składników albo do wysokości ich wartości pomimo istnienia takiego obowiązku, pozwany może złożyć wniosek o uzupełnienie wyroku (tak: M. Manowska, *Komentarz do art. 319 k.p.c.*, Nb 2, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom 1*, red. M. Manowska, LEX 2020). Skarżący podkreślił, że nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, przeciwko któremu nie wniesiono skutecznie zarzutów, ma skutki prawomocnego wyroku. Stanowi więc merytoryczne rozstrzygnięcie, do którego w zakresie przesłanek rozstrzygania sprawy i prawomocności tego orzeczenia trzeba przyjąć te same założenia, które przyjmowane są w wyrokach.

W niniejszej sprawie skutkiem naruszenia wskazanych przepisów prawa procesowego było wydanie orzeczenia oczywiście sprzecznego z zasadą praworządności. Sąd orzekający nie dopełnił obowiązku wynikającego z art. 319 k.p.c. oraz nie uwzględnił tego, że zobowiązanie do zapłaty nie wynikało z przedłożonych dokumentów. Powyższe zaniedbania uniemożliwiają akceptację zaskarżonego orzeczenia, jako aktu wydanego przez organ praworządnego państwa.

Zgodnie z art. 89 § 1 pkt 2 u.SN skarga nadzwyczajna może zostać uwzględniona, jeżeli orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Naruszenie prawa „rażące” jest czym innym niż naruszenie prawa „oczywiste”, czyli widoczne dla przeciętnego prawnika

prima facie bez konieczności wnikliwej analizy (por. np. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 29 marca 2019 r., V CSK 326/18 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2017 r., SNO 22/17).

Zdaniem Sądu Najwyższego, istnieją poważne wątpliwości czy scharakteryzowane powyżej naruszenie art. 498 § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 499 pkt 2 k.p.c. miało charakter rażący, natomiast bezwzględnie za rażące należy uznać naruszenie art. 319 k.p.c.

W realiach niniejszej sprawy błędne zastosowanie przez sąd przepisów regulujących podstawy wydania nakazu zapłaty trudno zakwalifikować jako rażące naruszenie prawa procesowego. Stwierdzone naruszenie sprowadza się bowiem do wskazania przez powoda jako spadkobierców (a tym samym pozwanych), ale bez uwzględnienia wydanego już i prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Jak się jednak okazało ich wskazanie było właściwe. Referendarz sądowy wydał bowiem nakaz zapłaty dopiero po wyjaśnieniu wątpliwości, uwzględniając informację o treści postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, które to postanowienie okazało się zbieżne z twierdzeniami powoda.

Zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami, Sąd rozpatrujący sprawę powinien więc skierować ją na rozprawę, gdyż według treści pozwu przytoczone okoliczności budziły wątpliwość. Tym samym doszło do naruszenia prawa procesowego, tj. art. 498 § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 499 pkt 2 k.p.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie. Jednak uwzględnienie przez Sąd treści postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, a tym samym potwierdzenie prawidłowego określania kręgu spadkobierców w pozwie nie pozwala uznać, że naruszenie powyższe miało charakter rażący.

Natomiast w drugim przypadku, tj. naruszenia art. 319 k.p.c. w postaci braku w zaskarżonym nakazie zapłaty zastrzeżenia o możliwości powołania się przez pozwanych na ograniczenie odpowiedzialności w postaci nabycia spadku z dobrodziejstwem inwentarza doszło bez wątpienia do wydania orzeczenia z niewłaściwym zastosowaniem ww. przepisu, co godziło istotnie w interesy pozwanych. Jeśli bowiem - jak w tym przypadku - spadkobiercą jest osoba nie mająca pełnej zdolności do czynności prawnych brak złożonego w terminie przez spadkobierców oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku jest

jednoznaczne z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 § 2 k.c. zdanie drugie w ówczesnym brzmieniu). Z kolei jeżeli jeden ze spadkobierców przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, to uważa się, że także pozostali spadkobiercy, którzy nie złożyli w terminie żadnego oświadczenia, przyjęli spadek z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 § 2 k.c. w zw. z art. 1016 k.c. w ówczesnym brzmieniu). Obecność w gronie spadkobierców, którzy nie złożyli w terminie żadnego oświadczenia, spadkobiercy wymienionego w art. 1015 § 2 zdanie drugie k.c. (małoletniego) pozwala więc na uznanie, iż do wszystkich spadkobierców znajduje zastosowanie art. 1016 k.c. Oznacza to, że uznać należy, iż wszyscy spadkobiercy, przyjęli spadek z dobrodziejstwem inwentarza (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 89/12). To zaś wymagało dokonania przez Sąd ww. zastrzeżenia.

W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy podkreślał, że naruszenie prawa jest rażące, gdy w jego następstwie powstają skutki niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności, czy też powodujące niemożność akceptacji zaskarżonego orzeczenia, jako aktu wydanego przez organ praworządnego państwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 1996 r., II PRN 4/96, OSNP 1996, Nr 20, poz. 305). Inaczej mówiąc, z rażącym naruszeniem prawa mamy do czynienia, gdy: (1) ranga naruszonej normy (jej pozycji w hierarchii norm prawnych), (2) stopień tego naruszenia, (3) społeczne skutki naruszenia dla stron postępowania są znaczne (zob. np.: wyrok Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2021 r., I NSNc 35/20). Mając na uwadze powyższe czynniki, Sąd Najwyższy uznał, że niewłaściwe zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy przez Sąd Rejonowy w S. przepisu art. 319 k.p.c. stanowiło rażące naruszenie prawa.

Przepis art. 89 § 1 u.SN wymaga, aby korekta orzeczenia, która ma nastąpić w trybie postępowania zainicjowanego skargą nadzwyczajną, nie tylko wynikała ze stwierdzenia zaistnienia którejś z przesłanek z art. 89 § pkt 1-3 ustawy o SN, ale wiązała się również z koniecznością zapewnienia stanu zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Warunek ten ustawodawca formułuje w koniunkcji z realizacją przesłanek z art. 89 § 1 pkt 1-3 ustawy o SN.

Sąd Najwyższy podziela stanowisko skarżącego, że istotne znaczenie w niniejszej sprawie mają okoliczności wskazujące, że zaskarżenie przedmiotowego orzeczenia zmierza do urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej. W. B. w chwili zawierania umowy o pożyczkę 19 lutego 2007 r. był już skazany wyrokiem SR w S. z 6 lutego 2007 r., II K [...] za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. na szkodę żony, córki i syna. Sąd zastosował wobec niego m.in. środek karny w postaci obowiązku opuszczenia lokalu, w którym mieszkał z rodziną, co wskazuje na drastyczny sposób działania sprawcy. Zobowiązał go także do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu oraz osobistego kontaktowania się z pokrzywdzonymi. Pozwana H. B. nie była stroną umowy i nie wyrażała zgody na jej zawarcie. Natomiast powód nie zwracał się o potwierdzenie przez małżonkę czynności dokonanej przez męża. SR w S. wyrokiem z 12 kwietnia 2007 r., III RC (...), ustanowił z dniem 15 października 2006 r. rozdzielną majątkową między W. i H. B.. W ciągu kilku miesięcy 2007 r. W. B. zaciągnął kilka kredytów w różnych bankach, wszystkie bez wiedzy i zgody małżonki. Nadto w związku z roszczeniami kierowanymi do pozwanych przez inne banki przeprowadzone zostało postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku na rzecz pozwanych, z zastrzeżeniem, iż nabycie spadku nastąpiło z dobrodziejstwem inwentarza. Spis inwentarza sporządzony został przez Urząd Skarbowy w S. dopiero 14 czerwca 2011 r. i wykazał, że skład i wartość tego majątku była minimalna, znacznie niższa niż dochodzona przez powoda kwota. Do protokołu uczestnicy dołączyli także cztery inne wezwania do zapłaty od wierzycieli na łączną kwotę ponad 36.000 zł.

Pozwani nie złożyli wprawdzie sprzeciwu od nakazu zapłaty, ale znajdowali się w trudnej sytuacji życiowej. Problemy rodzinne oraz niskie dochody spadkobierców W. B. potwierdzone przez dokumenty, na podstawie których Sąd zwalniał ich z kosztów sądowych, sprawiły, że wielokrotnie wzywani do zapłaty, prowadząc bezskuteczną korespondencję z powodem w sprawie odstąpienia od dochodzenia długu, przekonani byli, że Sąd wydając nakaz zapłaty, działał zgodnie z prawem, a mając ograniczone środki finansowe, odstąpili od wniesienia sprzeciwu. Z kolei powód nie wykazał należycie, kto jest pozwany w sprawie. Mógł to uczynić, ponieważ w dniu składania przez niego pozwu postanowienie o

stwierdzeniu nabycia spadku po W. B. było już od 5 miesięcy prawomocne, tymczasem przedłożył on nieaktualną informację sprzed ponad 1,5 roku. Ponadto w piśmie skierowanym do H. B. z 18 grudnia 2007 r., powołując się na brak dokumentu potwierdzającego fakt nabycia przez nią spadku po zmarłym mężu, odmówił jej przesłania dokumentacji dotyczącej przedmiotowej umowy pożyczki, zawartej przecież bez jej wiedzy i zgody. O kwocie pożyczki pozwana H. B. dowiedziała się dopiero z ostatecznym wezwaniem do zapłaty z 9 października 2008 r. Wskazane okoliczności jednoznacznie wskazują, że obarczenie pozwanych długiem ponad zakres odpowiedzialności wynikającej z przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza byłoby sprzeczne z zasadą sprawiedliwości społecznej.

Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i którejś (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r. I NSNc 48/19, a także: wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., NSNc 22/20; wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2020 r I NSNc 57/20 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2020 r., akt I NSNc 102/20).

Trybunał Konstytucyjny ustalając relacje między dwoma członami zasady wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP wskazał, że sprawiedliwość społeczna jest celem, który ma być urzeczywistniany przez demokratyczne państwo prawne. Nie jest bowiem demokratycznym państwem prawnym takie państwo, które nie realizuje idei sprawiedliwości, przynajmniej pojmowanej jako dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych i powstrzymywanie się od kreowania nieusprawiedliwionych, niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup obywateli. Zasada ta jest więc czynnikiem prowadzącym do słusznego (sprawiedliwego) wyważenia interesu ogółu (dobra wspólnego) i interesów jednostki (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 kwietnia 2000 r., K 8/98, a także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 19 grudnia 2012 r., K 9/12). Tym samym zasada sprawiedliwości społecznej nie stanowi

jedynie ogólnej zasady ustrojowej Rzeczypospolitej Polskiej czy też swoistej „dyrektywy programowej”, gdyż na gruncie art. 2 Konstytucji można wskazać szczególne prawo podlegające ochronie, jakim jest prawo do sprawiedliwego traktowania (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 22 maja 2013 r., P 46/11).

Demokratyczne państwo prawne i poszczególne zasady wywodzone z tej klauzuli mają więc urzeczywistniać zasady sprawiedliwości społecznej, w tym prawo do sprawiedliwego traktowania. I tak, zasada zaufania obywatela do państwa ma gwarantować bezpieczeństwo prawne jednostki. Wyraża się ona m.in. w takim stosowaniu prawa, „by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 lutego 2001 r., K 27/00). Zatem jedną ze składowych zasady demokratycznego państwa prawnego jest zasada zaufania obywatela do państwa, wyrażająca się również w możliwości oczekiwania przez obywatela, aby organy państwa prawidłowo stosowały obowiązujące przepisy prawa, skoro zgodnie z art. 7 Konstytucji RP organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego również wskazuje się, że art. 2 Konstytucji RP jest adresowany do Rzeczypospolitej Polskiej, a więc do wszystkich jej organów (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2005 r., IV CK 663/04), w tym sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Musi on być zatem rozumiany również w ten sposób, że w demokratycznym państwie prawnym sądy są obowiązane urzeczywistniać zasady sprawiedliwości społecznej, a ich orzeczenia powinny być słuszne, to znaczy zgodne z podstawowymi zasadami etycznego postępowania i z wartościami powszechnie uznawanymi w kulturze polskiego społeczeństwa. Kierowanie się przez sądy zasadami słuszności pozwala na pogodzenie dwóch z pozoru sprzecznych postulatów, tj. z jednej strony wynikającej ze słuszności miary etycznej, która powinna być zawsze ta sama, tak by skutki prawne różnych zdarzeń były stosunkowo równe, z drugiej zaś strony

dążenia do indywidualnego traktowania każdego przypadku (wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 2009 r., II CSK 602/08).

W ocenie Sądu Najwyższego, zaktualizowała się więc jedna z trzech przesłanek szczegółowych, o których mowa w art. 89 § 1 u.SN, tj. zaskarżone orzeczenie w sposób rażący narusza prawo na skutek jego niewłaściwego zastosowania oraz przesłanka funkcjonalna, gdyż eliminacja wadliwego nakazu zapłaty z 29 kwietnia 2010 r. konieczna jest dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Jednocześnie, na przeszkodzie uwzględnieniu skargi nadzwyczajnej nie stoi treść art. 115 § 2 u.SN. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

Co prawda od wydania zaskarżonego nakazu upłynęło już ponad 11 lat, co w świetle art. 115 § 2 u.SN stanowi samodzielną podstawę uniemożliwiającą jego uchylenie (jest to szczególna postać stanu nieodwracalnych skutków prawnych), to konieczność ochrony konstytucyjnego prawa własności i prawa dziedziczenia (art. 64 ust. 1 i 2) rozumianego jako ochrona przed niechcianym spadkiem (tj. przed ponoszeniem odpowiedzialności za długi ponad granice wynikające z oświadczenia o przyjęciu spadku) przemawiają za wydaniem orzeczenia, o jakim mowa w art. 91 § 1 u.SN).

Sąd Najwyższy wydając niniejsze orzeczenie wziął więc pod uwagę, to że pozwanym nie przysługują już żadne środki prawne za pomocą których mogliby przeciwstawić się egzekucji długu spadkowego z całego ich majątku ponad zakres odpowiedzialności wynikającej z przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN oraz w zw. z art. 2 Konstytucji RP, uchylił w całości nakaz zapłaty wobec H. B., K. B. i G. B. przekazując sprawę do ponownego rozpoznania SR w S..

Jednocześnie, koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.